

Biełaruskaja

KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA i LITERATURNAJA HAZETA

Adras Redakcyi i Administracyi:
WILNIA, LUDWISARSKAJA 1-19. (Wilno, Ludwisarska 1-19)
Redakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 4 hadz. wieč.

Ceny abwiestak pawodle ūmowy.

„Bieł. KRYNICA“ kaštuje na hod—4 zal., na paŭhoda —
2 zal., na 3 miesiacy—1 zal. Zahranicu ūdwaja doražej.
HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

Biełarusy! Pry ahulnaj pierapisi ū sieradu dnia 9 śnieźnia s. h. na pytańnie, jakaja Waša rodnaja mowa (papolsku — „język ojczysty“), abo — čaho adnak u śpisowych papierach nia ma — ū jakoj mowie Wy moliciesia, damahajciesia, kab była zapisana mowa BIEŁARUSKAJA!

Ab kałhasach i kałhasnym żyćci.

Proby nowaha haspadarčaha ładu, abapiortaha nie na prywatnaj ułasnaści, a na kolektywizmie, jaki ciapier uwodzićca ū Saw. Biełarusi, interesuje koźnaha biełarusa, pieradusim sielanina, zatym my padajom tut niekalki infarmacyjnych danyh, uziatyh z sawieckich hazet, ab kałhasach, saŭhasach i kałhasnym żyćci. (Kałhas — heta kolektyŭnaja haspadarka, a saŭhas — sawieckaja haspadarka. Kałhas roźnica ad saŭhasa tym, što kałhas należyć da peŭnaj hrupy haspadaroŭ, jakaja abjadnałasja ū kolektyŭ — arciel, a saŭhas należyć da sawieckaj dziaŭhawy, jak daŭniej kazionny dwor).

„Сав. Беларусь“ z dn. 7.XI s. h. z pryčyny światkawańnia 14 uhodkaŭ kastryčn. rewalucyi padaje rezultaty kałhasnaha budaŭnictwa. Pa ūsij S.S.S.R., pawodle „Сав. Беларусь“, skalektywizawana 60 proc. haspadarak, pa B.S.S.R. 50 proc. U ličbach heta wyražajecca tak: u Saw. Biełarusi isnuje 10.075 kałhasaŭ, u ich zlučana 385.540 małych haspadarak. Pad kałhasami jość 1.032 200 ha. wyrablenaj ziamli, pad saŭhasami — 109.000 ha; usiaho pasieŭnaj plošcy ū B. S. S. R. jość 3.974.000 ha, značyć pa za kałhasami i saŭhasami astajecca 2.932.800 ha. Z hetaha widać, što choć kamunisty skalektywizawali 50 proc. drobných haspadarak, to nie čapali wialikich, jakich plošča jość badaj u try razy bolšaj za plošču abniatuju kolektywami. Widać, heta karysna dla kamunistaŭ z haspadarčaha i padaćkawaŭ punktu hledžeńnia. (Kolektywy, jak my ūžo bačyli ū № 36 „B. Krynicy“, nia choćuć zdawać zbožža dziaŭhawie, a paasobnyja haspadary musiać zdać jaho biaz nijakaha supraciwu).

„Звязда“ z 11.XI h. h. u pieradawicy piša tak: „Analiza wykanańnia planu zbožżahatowik pa sektarach pakazwaje značajne adstawieńnie kałhasnaha sektaru.“

Kałhasy B. S. S. R. wykawali tolki 38 i dźwie dziesiątych proc. hadawoha zadania. Niedapuščalnaje tempo zdačy zbožža kałhasami ūznika na hruncie apartunistyčnaj idealizacyi kałhasaŭ i zabywańnia taho, što ū apoŭnich jašče isnujuć elementy klasawaj baračby. Mnohija rajonyja arhanizacyi zabyliśia, što prydziećca jašče šmat papracawać nad tym, kab pierarabić sielanina-kałhasnika i wytrucić indywidualistyčnuju psychalohiju.“

Hetak piša „Звязда“. Sapraŭdy, treba budzie jašče doŭha wytrućać u sielanina jaho daŭniejšyja prywyčki da samastojnaj, indywidualistyčnaj haspadarki. I pytańnie, ci wytruciać?

Bo ū tym-ža numary „Звязды“ čytajem dalej: „Paasobnyja nizawyja robotniki stali rupa-ram kułackaha ūplwu, jany adbiwajuć adstałyja sialanskija nastroi, jany ūmudrajucca zabywać ab abawiazkach kałhasaŭ prad dziaŭhawaj, imknucca žnizić zahatoŭčyja plany, urwać dla siabie bolš pradukcyi“.

„Ilustracyjaj hetaha słužać kałhasy Bieławickaha sielsawietu, Čyrownaslabodzkaha rajonu, jakija wykawali swajo zadanie tolki na 5,8 proc. Staršynia kałhasu „Šlach Lenina“ Januškoŭski na ahulnym schodzie kałhasnikaŭ zajawiŭ: „My nie zdamo zbožža dziaŭhawie, pakul nie raźmiarkujem uradžaju. Toje, što astaniecra, budziem zdawać“.

Hetakija nastroi i rezultaty zbožżahatowik isnujuć u kałhasach. A tolki...

naasobnyja bładniacka-sieradniackija haspadarki i jakija kułackija?

Adnaasabowyja haspadarki B.S.S.R. zdali boleć čym kałhasnyja, bo 51 proc. planu, a ab kułacka-zamožnych „Звязда“ ničoŭha nia piša, tolki namahaje, kab jašče lepš pacisnuć.

Saŭhasy, abo sawieckija dziaŭhawnyja haspadarki, jakija pawinny byli stać najlepš, zdali tolki nia celyja 9 prac. hadawoha planu.

Ahułam-ža biaručy, usia B.S.S.R. zdała dahetul z usich haspadarak tolki 45 proc. hadawoha planu. B.S.S.R. značajne adstaaje ad inšych sajuznych respublik. „Takoje stanowišča na dalej niedapuščalna. Tempo zahatowak pawinna ū bližejšyja-ž dni ū dwa i try razy pawialičycca“ — končyć swoj artykuł „Звязда“.

Z hetaha našy čytačy ūžo mohuć pradstaŭić sabie paradak i żyćcio ū kałhasach i naahul u Saw. Biełarusi.

Ale jašče lepš my možam pradstaŭić sabie żyćcio ū kałhasach, kali razwažym dźwie karespandencyi, adnu z Smalawič, a druhuju z Kryčawa.

U karespandencyi z Smalawič („Звязда“ 11.XI. № 306) tak pišacca: „U wyniku ihnawańnia pastanoŭ Biełkałhascentru Smalawickim rajkałhasasajuzam, rad kałhasaŭ da hetaha času na ździelščynu nie pierawiedzieny; da raźmiarkawańnia dachodaŭ padyšli niepadrychtawanymi, pracadniki nia ūličany i h. d. Tak na kałhasach Klanickaha, Wierchmienskaha i Waracieŭskaha sielsawietu zamiast sapraŭdnaj ździelščyny, faktyčna isnuje padzionščyna. U hetych kałhasach narady na wykanańnie robot nie dajucca. Zamiast pracounych knižak wiaducca ahulnyja tabeli, u jakich zapiswajucca pracadniki biaz uliku kolkaści i jakości raboty. Naprykład, za dzień kapańnia bulby stawicca adzin pracadzień (kałhas „Hramada“) i zusim ničto nia cikawicca, kolki-ž kałhasnik hetaj bulby wykapaŭ, jak jon wykanaŭ swaju normu. Uluk pracadzion prawodziacca rachunkawodami, a nie bryhadziramami (udarnyja bryhady časam wysylajucca z horadu dzieła pomačy ū kontroli raboty ū kałhasie — red.), što wyklikaje rad nieparazumieńniaŭ, bywajuć častyja skarhi na niaprawilnaść zapisau. Rewizyjnyja komisii zusim nie prawiarajuć, jak idzie chod zapisau pracadzion u pracounyja knižki“.

„U wyniku adsutnaści baračby za ūkarańieńnie ździelščyny, rajon maje cely rad bujnych prarywaŭ u wykanańni asieńnia-haspadarčych kampanij. Ziabliwa amal prawalena. Da hetaha času nie prystupili da apracoŭki lonu. Raźmiarkawańnie kałhasnych dachodaŭ idzie haniebnym tempam i h. d.“

U druhaj karespandencyi z Kryčawa widzim inšy malunak z kałhasnaha żyćcia: „Na siańniašni dzień u rajonie z 99 kałhasaŭ ličacca pierawiedzienymi na ździelščynu 95. Faktyčna-ž sapraŭdnaja ździelščyna ūwiedziena ū niaznaczaŭ kolkaści kałhasaŭ, dyj i to pa ūsich widach robot. Jak prawiła, unuty bryhad (bryhada — heta hrupa ludziej u kałhasie, jakaja biare na siabie jaki adzin wid pracy) isnuje ūraŭniłaŭka z pryčyny adsutnaści ūliku pracy paasobnych členaŭ hetych bryhad. Rabota dajarak uličwajecca nie ū zaležnaści ad wydajenaha małaka, a wyklučna ad kolkaści dahladanaj żywioly“.

„Zapis pracadzion u pracounyja i členskija

Biełaruskija wydawieckija nawinki.

„Съветач Беларусі“ № 3 (6). Jak bačym časopiś heta, orhan Bieł. Praw. K-tu pačynaje wychodzić čaściej. Niadaŭna wyšaŭ № 2 (5), a ciapier woś pajaŭlajecca i nastupny. Hetu numer, na žal, wyšaŭ niaŭdały. Badaj nijakaha ū jom paważnaha žmjestu nie spatykajem, aprača niezasažonaj pachwały staršyni Bieł. Praw. K-tu Todara Wiarnikoŭskaha. Hetaj pachwałaj „Съветач Беларусі“ u wačach biełaruskaha hramadźianstwa hruntoŭna skampramitawaŭsia. Nu, ale ūsio na świecie možna paprawić, aby tolki była achwotala...

„Голас Праваслаўнага Беларуса“ № 1, лістапад, 1931. Pad hetkim zahałoukam pačau niadaŭna wychodzić biełaruskij miesiačnik. Časopiś heta žjaŭlajecca orhanam nowaha „Bieł. Prawasł. K-tu“, paŭstaŭšaha ū asiarodku Wilenskoj Prawasł. Kantsystoryi i maje za adno z hałounych zadaniŭ zmaħacca z Kamitetam Wiarnikoŭskaha, wykazwajučysia adnačasna za biełarusizacyju Prawasł. Carkwy. Nakolki pryznańnie patreby hetaj biełarusizacyi jość ščyrym, sudzić pakulšto trudna, bo nowy kamitet prawasłaŭny nie abwieściŭ prožwiščau tych asob, jakija ūwachodzićca u heny kamitet. Časopiś napisana ahulam dawoli paważna i spakojna. Najslabiej wyhladaje ū „Голасе Правасл. Бел.“ artykuł Spadarožnaha „Da problemy adradžeńnia nacyjanal-naje Carkwy ū Biełarusi“. Artykuł hety napisany duža pawiarchoŭna i jaŭna adnaboka. U im napr. hetak čytajem ab pryłučeńni ūnijataŭ da maskoŭskaha prawasłaŭja: „Jak tolki žmianilisja palityčnyja ūmowy, nawaročany prymusam u wuniju narod masawa, stychijna, bo celymi miljonami pawiarnuŭ iznoŭ da swajej praŭdziwaj wiery (1794—1795, 1839 i 1875 h. h.)“.

Woš-ža tak, nasuproć historyi, ab unij pišać niamožna. Praŭda, pry ūwodžańni unij, jak świadča historyja, byli hwałty, ale kolki-ž ich było i pry jaje skasawańni ū henych imienna hadoch, jakija Spadarožny ūspaminaje?! Hwałty hetyja pryznajuć i prawasłaŭnyja rasiejskija biesstaronnyja historyki, jak napr. świašč. M. Moroškin u swajej pracy: „Воссоединение Униатовъ“ (Въ-

kałhasaŭ narady (wyznačanaja kolkaść pracy) składajucca niaprawilna, a ū kałhasach imia „1-šy Maja“, „Treci rašajučy hod“ i inšych zusim adsutničajuć narady, takim čynam kałhasniki nia wledajuć swajho wytworčaha zadania“.

Pry kancy karespandencyi aŭtor narakaže, što niekatoryja kałhasy ūstanawili wielmi wialiki lik robotnic dla apracoŭki adnaho hektara lonu, tady, kali inšyja kałhasy hetu samuju rabotu prawodzićca pry mienšym liku robotnic. Z hetaj wiestki widać, jakija dajucca normy raboty ū kałhasach: kałhas „Čyrowny Partyzan“, čytajem dalej u „Звяздзе“, ustanawiŭ normu wypracouki lonu na 1 hektar 23 žančyny, a kanapiel — 27 žančyn, a kałhas „Zawiety Lenina“ ustanawiŭ normu cierableńnia adnaho hektara lonu na 8 žančyn“.

Hetak z bolšaha wyhladaje żyćcio i paradki ū kałhasach Sawieckaj Biełarusi. Da sprawy żyćcia ū kałhasach, jak wielmi cikawaj dla našaha sialanstwa, my jašče nia raz budziem we-

отникъ Европы, 1872). Woś-ža, kab jak śled pannać Uniju i kab sapraŭdy dajści da praŭdy, jakaja forma chryścijanstwa Źjaŭlajecca najbołš datarnawanaj da biełaruskaj duży, ab historyi hetaha chryścijanstwa Ź Biełarusi, pradusim treba pisać praŭdu.

Niasłuŭnaje tak-ža Ź tym samym artykule i takaje zapytańnie: „Joś-ža Ź nas dawoli katalickich ksiandzoŹ-biełarusaŹ: ci śmat jany zrabili dla adradžeńnia?” Na heta Ź imia praŭdy musim adkazać, što ksiandzy-biełarusy, dziakujućy tym ciazkim warunkam, u jakich jany żywuć i tym praśledam za biełaruskasć, jakija spadajuć na ich hałowy, zrabili niasmat proporcyanalna da taho, što jaśče treba zrabić, ale zrabili jany du-ža śmat proporcyanalna da taho, što dla biełaruskaha adradžeńnia zrabila duchawienstwa prawasłaŭnaje, jakaje dla hetaha adradžeńnia badaj nižoŹa nia robić, choć warunki narodnaj pracy, prynamsi Ź żyćci carkoŹnym, maje daloka lepšyja.

Dla aznajamleńnia z pracaj biełaruskaj ksiandzoŹ-biełarusaŹ adsyłajem SpadaroŹnaha da kniŹki ks. Ad. Stankiewiča — „Rodnaja mowa Ź światyniach”.

„Novaja Varta”, časopiś biełaruskaj studenskej korporacyi „Scorinia”, № 1, listapad, 1931 h.

Jak hryby pa daŹdzy, tak paćali raści Ź Wilni biełaruskija časopisi, dy nie zaŹslody joś z ich karyść dla narodu. Woś choćby hetaja „Novaja Varta”. Heta orhan tej hrupki biełaruskaha studenstwa, jakaja pajšla na ŹsluŹi polskaj tak zw. sanacyi. Praŭda, kali heta robić niechta z starejšych biełarusaŹ, dyk čyn jaho taki lahčej wytłumaćyć choć psycholohična, ale kali da takoj „orientacyi” dachodzić moładź, u imia, wiedama, swaich asabistych intaresaŹ, dyk takaja heta Źžo i moładź i takaja budzie karyść z jaje dla narodu! — Źmiesć časopisi, jak na sanacyju, ahu-łam dobry. Tolki darma tam chto śukaŹ-by choćby śladoŹ jakoj biełaruskaj narodnaj ideolohii, darma śukaŹ-by tych wiechaŹ padaroŹnych, prawadnych zorak, što świacili-b narodu, na jahnym ciazkim ślachu adradžeńskim. Praŭda, spatykajem u hetaj časopisi słowy ab patrebie „ślu-žeńnia biełaruskim nacyjanalnym ideałam”, ale jakim ideałam imienna, u jakoj formie, jakimi sposabami—hetaha tam nie spatykajem. Nie spatykajem tam tak-ža wyrażeńnia ślužeńnia „Biełarusi NiezaleŹnaj”. Zahawaryć ab hetym najwy-šejšym ideale biełaruskim „Nov. Varta” Źžo nie paśmieła.

Nie abyślosia tak-ža Ź „Novaj Varcie” i biez taho, kab nie nachłusić Źsiakaj biazhlŹdzicy i na „Biełaruskiju Krynicu”. Ale zatym, što zra- bił heta J. Zianiuk „za wlasnoręcznym podpise- m”, dyk my i nia hniewajemsia, bo jon-ža nie- baraka za heta i chleb jeść... (i studentam ra- chujecca — prypisak składalnika).

Ureście treba tak-ža adciemić, što „N. Var- ta” paćala wychodzić wyklučna łacinkaj. DziŹna, jak maładyja polonofilčyki lohka i chutka wyra- Źyli tak ciazkiju i paważnuju sprawu. A j heta niešta znaćyć!... M. K.

HRAMADZIANIE!

Nie zabywajciesia ab swaich studentach biełarusach!

Składajcie achwiary na „Stypendyjny Fond”!

Z hazet.

Nie Palaki, a Biełarusy.

Českija „Lidove Noviny” z dnia 24.XI s. h. (№ 588), adkazwajućy na polskija napadki, što da pałaŹeńnia polskaj mienšaści Ź Čechasławač- čynie, pry kancy pišuć: „Z Niamieččynaj i Litwo- ju Polśca żywie Ź biazupynnaj kałatni i spreč- kach, adnosiny da S.S.R.R. ŹsćiaŹ nia pryjaciels- kija, z Łatwijaj papała Ź niedarazumieńnie z- za tamaśniaj polskaj mienšaści, padskuwanaj pa- doŹna jak polskaja mienšaść Ź Čechasławač- čynie”. — Woś-ža tut dla ścisłaści treba zaznaćyć, što ob’jektam siańniaśniaha łatyska-polskaha spo- ru Źjaŭlajecca nia polskaja mienšaść u Łatwii, bo PalakoŹ tam tak jak i niamia, a nieświado- myja swaich prawoŹ biełaruskija masy, sprytŹa Źziatyja Ź „apieku” polskimi Źowinistami. Heta dla lepšaj orientacyi „Lidowych No- vin” u „ślawianskich sprawach”.

Z biełaruskaha żyćcia.

Sekcyja „Stypendyjnalna Fondu” B. N. K-tu pawiedamlaje, što atrymała za 2-ju pałowu m-ca listapada achwiary ad nastupnych asob: 1. KniŹarnia „Pahonia” 100 zł. (kniŹkami), 2. Ks. W. HadleŹski 60 zł., 3. Ks. Dr. Reśač 20 zł., 4. Ks. St. HłakoŹski 5 zł. (i zabawiaŹańnie płacić pa 5 zł. koŹny miesiac), 5. hr. M. Piaci- kiewič — zabawiaŹańnie płacić na „Fond” pa 1.50 zł. u miesiac, 6. hr. J. Pieśka — adnara- zowa 3 zł., 7. hr. P. Karuza — adnaraŹowa 50 hr.

U sprawie niezacwierdŹańnia HurtkoŹ BIHiK u Delatyčach i Ź Hajninie. Jak my Źžo pisali Ź „Bieł. Krynicy”, Nawahradzki Pawietawy Starasta nie zacwierdził Hurtku BIHiK u Dela- tyčach, ale z pawiedamleńniem ab swaim niezac- wierdŹańni spaŹniŹsia na niekalki dzion i zatym Centrala BIHiK, asnowywujućysia na § 15 swaj- ho Statutu, dnia 19 X s. h. adkazała, što Hurtk BIHiK u Delatyčach uwaŹaje za lehalny. Adnak Starastwa nie dało dahetul nijakaha adkazu i, jak dawiedwajemsia, zahadała paklikać na pasta- runak tymčasowaha Staršyniu Hurtku i Źziać ad jaho padpisku ab spynieńni Źsiakaj raboty. Hetak paraliŹujućca, praz winu Starastwa, kulturnaja biełaruskaja rabota.

— ProciŹ niezacwierdŹańnia Hurtku BIHiK u w. Hajnin, Baranawickaha paw., byŹ wysłany Centr. Uradam Instytutu rekurs da Nawahradzka- ha wajawody dnia 8 X s. h., ale dahetul — Źžo blizka dwa miesiacy — taksama niamia nijakaha adkazu.

Hetak adnosiacca, jak baćym i wajawodzki- ja Źłady da biełaruskaj kulturnaj pracy.

KiraŹnik Wilenskaha Addziełu „ABSA” StanisłaŹ Stankiewič hetym pawiedamlaje, što Ź sprawach Wilenskaha Addziełu „ABSA” pry- maje Ź aŹtorki, čecwiarhi i suboty ad hadz 6—7 uwiečary Ź pamieśkańni Biełaruskaha Studenskaha Sajuzu (wul. Wostrabramskaja 9).

Schod supracoŹnikaŹ „Stypendyjnalna Fon- du” B. N. K-tu adbudziecca Ź niadziełu 6 h. m. Ź pamieśkańni „Bieł. stud. Sajuzu”, Wostrabram- skaja 9, u 12 hadz dnia.

Z bieł. wydawieckaj niwy. WyjšaŹ z dru- ku Nr 1 časopisi Bieł. PrawasłaŹnaha K-tu

Naś adkaz hr. Sulimie.

Hram. Sulima, pišućy Ź „Przegł. Wil.” ab polskaj palitycy Ź biełaruskaj sprawie, miŹ inšym, u numary 19 tej-Źa časopisi, napisau pa- chwalny hymn hram. A. Łuckiewiču. PeŹnie-Ź, za heta nichto da jaho nia moŹa mieć pretensii, a biełarusy naŹ Ździačny pawinny jamu być, ka- li takaja chwalba zŹhodnaja z praŹdaj i datyča sapraŹdnych wartaściau maralnych ahułam i bieł- łaruskich narodnych. Tymčasam hram. Sulima na Źsio heta, jak widać z hetaha artykułu, mach- nuł rukoj. Jon u swaim chwalebnyim hymnie hram. Łuckiewiča adznaćył, miŹ inšym, jak „przykładŹna pedahoŹa” (wzorowy pedagog). Słowy hetyja, zŹhodna z ich pieršym i asnaŹnym značeńniem, dali nam lohičnuju i maralnuju pad- stawu dumać, što hram. Sulima chwalić imi hram. Łuckiewiča, jak przykładŹna ŹzŹadawaćcu, wychawaćcu, tym bołš, što paśla słoŹ „wzorowy pedagog” jon dajaje „i wykładowca” čym, pa- niaćciu dobraha pedahoŹa — ŹzŹadawaćcu, pra- ciŹstaŹlaje paniaćcie dobraha wućyciela — wy- kladoŹca, raŹdzialajućy henyja paniaćci na cał- kom roznyja, samastojnyja.

Dyk u čym-Źa sprawa? — zapytacca moŹ- na. A woś u čym. Hram. A. Łuckiewič nia jośc prywatnaj asobaj, jakaja siaćcić cicha i nijakich ambicyjaŹ hramadzkich nia maje. Naadwarot — hram. Łuckiewič maje pretensii nia tolki da pa- wadyrstwa swajej polonofilskaj hrupkaj, ale da pawadyra ahułna biełaruskaha. Woś-Źa, kali cał- kom abjektyŹna, zŹhodna z praŹdaj, u niečym uwa- Źać jaho za Źzor, dyk hety Źzor maralna pawi- nien abawiaŹawać koŹnaha biełarusa. Tym-ča- sam-nie haworaćy ab poŹnaj biespadstaŹnaści pretensii da pawadyrstwa ahułna-narodnaha, što siańnia jasna koŹzŹamu — hr. Łuckiewič nia maje, na naś prynamsi pahlad, nijakich kwalifikacyjaŹ ŹzŹadawaćcu. DokazaŹ na heta my dawać tut nia budziem, bo sapraŹdy byŹo-b niaprystojna rabić heta tady, kali hram. Łuckiewič nia jośc Źžo wućycielem Wil. Bieł. himnazii, u jakoj jon byŹ apośnimi hadami. Woś-Źa my, zŹhodna z na- šym rozumieńniem ŹzŹadawańnia bieł. moładzi, zŹhodna z hramadzkim swaim abawiaŹkam i lohi- kaj, nia mieli maralnaha prawa przyŹnać za Źzor ŹzŹadawaćcu asoby, jakaja pawodle našaj naj- lepšaj wiery i — dadadziom — wiery wializarnaj boł- Źaści bieł. hramadŹianstwa, uzoram takim być nia moŹa. I my swoj abawiaŹak spoŹnili: adkry- ta zapiarećyli čwierdŹańniu hram. Sulimy. U ad- kaz na heta atrymali ad jaho Ź tym-Źa „Przegł. Wil.” (Nr 21) u karespondencyi „Niedopuszczal- ne metody” farmalnuju łajanku nas, bo baćy- cie — my hetak adazwalisia ab asobie, jakaja

(Nr 2) p. n. „Голос Православяга Беларуса”, Nr 1 časopisi stud. korporacyi „Scorinia” p. n. „Novaja Varta” i „Ślach Moładzi” Nr 12 za m-c listapad. Źsio dastać moŹna cieraŹ bieł- łaruskiju kniharniu „Pahonia”, Ludwisarskaja 1. BIEŁARUSY NA EMIHRACYI.

Pawodle amerykanskaj „Běl. Trybuny” (№ 9-31), stały Źychar m. Chicago Ihnat Łobač staŹsia Źłaśnikam čyŹahskaha teatru „KaściŹska”.

Taja-Ź hazeta padaje, što niadaŹna pamlor u Kitai Biełarus D-r SudŹiłoŹski, b. prezydent Ha- wajskaŹa senatu.

Z żyćcia Biełaruskaha Narodu Ź Polścy.

V. Biełaruskaja Chryścijanskaja Demakracyja.

Pobać z „Hramadoju” najbołš zasłuŹwaje Źwah i druhaja biełaruskaja partyja — BChD, dyk jaje dziejŹnaści paświacim hetyja apośnija radki, tymbolej, što aŹtorki artykułau u „Dile” wielmi mnoha miejsca ŹdziialiŹ roli i značeńniu hetaj partyi, miascami duŹa fałšywa pradstaŹlajućy ja- je kirunki i imknieńni, zatym uwaŹajem, što pa abšyrnym i padrabiaznym zaznajamleńni čytaćoŹ „Nowaha Času” z dziejŹnaściu „Hramady,” treba taksama padrabiazna zatrymacca i nad dziejŹna- ściaj BChD.

Paćatkami swaimi BChD siahaje tych ča- soŹ, kali paćynaje twarycca i krystalizawacca biełaruskaja palityčnaja dumka, h. zn. da pier- Źych hadoŹ hetaha stahodŹdzia. Źžo Ź 1902-3 hadoch my baćym adŹinki, jakija pracujuć na ni- wie hramadzkaŹa i narodna-palityčnaha adra- džeńnia biełaruskaha narodu, apirajućysia na as- nowach chryścijanstwa i demakratyzmu (a. a. BudŹka, LisoŹski, a tak-Źa prafesar Rym.-Katalic- kaj Duch. Akademii Ź Pietrahradzie Br. Epi-

mach-Šypilla, kala katoraha kancentrujecca ta- dy badaj Źsio bieł. kulturnaje i palityčnaje żyć- cio). Ale farmalnaj chryścijanskaj demakratyčnaj arhanizacyi tahdy jaśče nia byŹo, takaja arhani- zacyja paŹstaje Ź 1913 hodzie pamiŹ haduncami R.-K. Duch. Akademii Ź Pietrahradzie, adkul wy- Źli siańniaśnija ideolohi i pawadyry BChD, a tak- Źa paŹstaje Ź tym-Źa hodzie Ź Wilni kala časo- pisi „Biełarus.” U 1916 h. paŹstaje Ź Pietrahra- dzie pieršaja arhanizacyja BChD pamiŹ tamaś- nim rabotnictwam i tam-Źa Ź 1917 h. paćynaje wychodzić orhan BChD „Krynica,” redaktaram jakoj byŹ siańniaśni rektor Źschodniaha Instytu- tu Ź Lublinie a. L. ChwiedŹka*). „Krynica”, pie- raniesienaja spaćatku Ź Miensk, a potym u Wil- niu, u 1925 h. byŹa zakryta polskimi Źładami i ad hetaha času wychodzić jak „Biełaruskaja Krynica.” Razam z „KrynicaŹ” centralnyja Źłady BChD prabywajuć u Pietrahradzie, potym u Miensku, a nakaniec u Wilni.

Na paćatku swajej dziejŹnaści BChD, stwo- ranaja katalikami, zwaroćwala Źwahu tolki na ka- talickija masy, ale paśla paŹstańnia „Hramady,”

*) Pawodle apośnich wiestak ks. L. ChwiedŹka naznačany na probaśča Ź Pinskuju dyecezij.

nia choćućy addawać prawasłaŹnych biełaruskich masaŹ na Źyr Źschodniaha nihilizmu, paśyrala swaju dziejŹnaść i na prawasłaŹnych, što byŹo, jak my Źžo kazali, nie na ruku hramadaŹskim dziejaćcam, katoryja ŹwazaŹi prawasłaŹnuju čast- ku bieł. narodu Ź Polścy za swaju wyŹlučnuju Źłaśnaść. Zhetul pajšoŹ hnieŹ hramadaŹskich dziejaćoŹ na dziejŹnaść BChD. (Biełarusau-kata- likoŹ i biełarusau-prawasłaŹnych jośc u Polścy badaj paraŹnie z niekatoraj pierawahaj prawa- ślaŹnych; pamiŹ prawasłaŹnymi bołšaja narodna- ja świedamaść, jak pamiŹ katalikami, kataliki časta pad uplywam polskaha duchawienstwa Źwa- Źajuć siaćie za wyznawalnikaŹ „polskaje wiery”).

U rezultacie zwarotu BChD i da prawas- łauŹnych, da jaje paćali chilicca nia tolki kataliki, ale i prawasłaŹnyja, tak što na apośnich Źjez- dach partyi (Ź 1927 i 1928 h.) byŹa Źžo znač- naja časć i prawasłaŹnych delehataŹ. Hety fakt adbiŹsia i na wybary Centralnaha Kamitetu par- tyi, u katory na 11 siabroŹ uwajšo troch pra- wasłaŹnych, z katorych adzin zaniaŹ miesca pier- šaha wice-staršyni, a ciapiet spaŹniaje nawat abawiaŹki staršyni!

DziejŹnaść BChD pasiarod katalikoŹ i pra- wasłaŹnych u imia jedŹnaści biełaruskaha narodu

polskimi urzędami pазбаўlena pasady wučyciela u Wil. Biel. gimnazji. Dyk što — my hetym jamu paškodziłi? Nie, bo my napisali paśla zwalnienja jaho uradom i zrabili heta — paśla anty hramadzka, niazhodna z praūdaj, wystupienja hram. Sulimy — kab baranić prad narodam i hramadziaństwam pryncypowych paniaćciau uzahadawańnia moładzi.

I sapraūdy, hram. Sulima ćwierdzić tak-ža, što hram. Łuckiewiś pазбаўleny pasady wučyciela Wil. Biel. gimn. miż inšym i za toje, što źjaūlajecca „zdecydowanym wyrazicielem ideologii narodowej” bielaruskaj, a tymčasam i heta, widać, niapraūda, bo toj-ža hram. Łuckiewiś na pakazańni u śledčaha sudździ padčas procesu Hramady, nie adważyusia siabie nazwać bielarusam, a nazwaū niekim miaścancam, bielarusampalakom. Mahčyma, što pawodle hram. Sulimy i hetkaja bielaruskaje narodnaje „zdecydowanie” hram. Łuckiewiś należa da adnak przykadanaha Źzoru pedahoha dla bielaruskaj moładzi. My adnak dziakujem za hetkaje „zdecydowanie,” za hetkuju bielaruskaść i za hetkuju pedahohijul.

Dyk, nie adkazajućy hram. Sulimie na jahonyja nam zakidy niaprystojnaści i nieetyčnaści, możam tolki z sumam świerdzić, što jak da nas, tak i ahułam da spraū bielaruskich jahonyja sapraūdy niedapušćalnyja metody! J. P.

Z ukraińskaha žyćcia.

Ukraincaū sudziać. Dnia 26 m. m. Akrużny sud u Lwowie z pasiarod 14-aci Ukraincaū abwinawačanuch za należańnie da U.W.O. i za akty sabotażu, 12 ćalawiek zasudziū na hetkija kary: 1. adnaho (Juraha Dačyšina) na karu śmierci, 2. adnaho na 15 hadoū katarhi, 3. adnaho na 8 hadoū katarhi, 4. adnaho na 15 mies. katarhi, 5. adnaho na 6 mies. katarhi, 6. 8. troch — na try hady wostrohu koźnaha, 9-10. dwuch — na hod wostrohu koźnaha i 11-12. dwuch — na 6 mies. wostrohu koźnaha.

Z Polšcy.

Kudy dziajucca hrošy z padatkaū? Na „Bieraściejskim” sudzie wyjaśniasia, što u Polšcy, pry 2 z pałowaju miliardnym budźecie, idzie na hetak zwany „dyspozycyjny fond” aź 18 milionaū, u tojčas jak u takoj Niamiećčynie, pry 10 miliardnym budźecie, idzie na dyspozycyjny fond tolki 6 milionaū, h. zn. u 12 разоū mienš. Treba wiedać, što Źrad z pabranych u dyspozycyjny fond hrošaj nie patrabuje zdawać rachunkaū i haspadaryć imi samowolna.

Pryjechaū Ź hości anahdaj da polskaha Źradu u Waršawu juhasłaŹski ministr D-r Marynkovič. Ab sapraūdnach przyčynach hetach adwiedzinaū, peūnie-ž, wiedajuć tolki ličanyja asoby.

Z Wilni.

Na Uniwersytecie paśla trytydniowaha pierarywu, spryčnienaha bojkami polska-żydoŹskich studentaū, pačalisia zaniatki 30-ha m. m.

Źstrywożyła cywilnyja i duchoŹnyja Źlady i prociū partyi pačynajecca pachod. Najbolšym woraham BChD Źjawiusia toj, chto z swajho abawiazku pawinien być jaje najbolšym przyjacielem — heta Wil. r.-kat. arcyb. JałbżykoŹski, jaki pryjechaū u Wilniu paśla spryajučaha bielarusam biskupa Matulewiča. Arcyb. JałbżykoŹski, zaraz na pačatku swajej dziejności, daśledziūšy šyrokiya Źplywy BChD pasiarod katalickich masaū, jakija polskija palityki u sutanach i biaz sutanaū przyykli Źžo ličyć swaimi, wydaū dn. 11.XII.1928 h. zahad, zabaranajućy katalikom należać da BChD, a tak-ža wypiswać, čytać i pašyrać jaje orhan „B. Krynicu”. Pryčynaj hetaj zabarony mieū być bałšawizm i relihiyny indeferentyzm partyi, choć koźny wiedaū, što przyčyny byli zuśim inšyje: zmahańnie za Źplywy na bielaruskija katalickija masy pamiež BChD i polskim duchawienstwam. Arcybiskupskaja zabarona byla pračytana po Źsich katalickich światyniach z ambonaū u čaśie nabaženstwa i ad hetaha času pačynajecca farmalny kryžawy pachod prociū siabroū BChD. Dwum duchoŹnym, jakija naležali da Centr. partyjnych Źladaū (aa. Stankiewič i HadleŹski) arcybiskup zaraz-ža zahadaū wystupić z BChD pad karaj suspensy, ana prawincyj polskija ksiandzy,

Z zahranicy.

U Londynie začyniena „konferencyja kruhaha stała”. Pawadyr induski Gandhi pry kancy konferencyi zajiwiū, što padyjmie nanowa akcyju cywilnaj niepaslušności Ź razie, kali-b pastanowy brytanskaha Źradu wyklikali rasčarawańnie Indusaū.

U Madziarščynie wykryty tajny śpisak suproć isnujučaha tam ładu. 35 asob z pamiež aŹstawanych budzie pastaūlena pad sud.

JuhasłaŹwianskija „wybary.”

Dahetul byli slaūnyja „rumynskija wybary,” u katorych rumynski Źrad roznyimi sposabami prawodziū swaich pasłoū, jakich chacieū i kolki chacieū. Čiapier adnak rekord u wybarach pabiū JuhasłaŹwianski Źrad.

Kali 2 wierańnia s. h. juhasłaŹwianski karol apawiasciū nowuju kanstytuciju, usie dumali, što pryšoū kaniec dla dyktatury i nastali iznoū demokratyčnyja paradki. Adnak skora sprawa wyjaśniasia. Pawodle apublikawonaj wybarnaj ardynacyi, pазbaūlena wybarnaha prawa žančyn, abwieščany wybary jaūnymi, a najwaźniejšym wynachodam juhasłaŹwianskaj wajskej dyktatury byū zahad, što tolki toj śpisak jość waźny, jaki budzie wystaūleny wa Źsich akruhoch dziaŹawy i jaki wa Źsich akruhoch žbiare najmienš 200 podpisaū! Heta značyć kab napr. bielarusy chacieli wystaūić swoj śpisak i kab hety śpisak byū waźny, to musieli-b wystaūić jaho pa Źsich 64 akruhoch Polšcy i Źsiudy, nawat u etnahrafičnaj Polšcy, sabrać pa 200 podpisaū! U takim pałažeńni apynulisia nac. mienšasci Ź JuhasłaŹwii, jak Charwaty, Sławiency i mahametanie. Jasna, što Źsie partyi, aproć uradawaj, ad takich „wybaraū” adkazalisia i ich zbajkatawali.

Niama čaho dziwica, što pry takich „wybarach” usie 300 mandataū zabrala Źradawaja partyja, a hałasawała byccam aź 90 proc. wybarščykaū. Zahraničnyja hazety śmiajucca, što ničoha nie miašala juhasłaŹwianskamu Źradu na čale z hienerałam Žyvkovičam padać, što hałasawała nia 90 proc., a 100 proc., h. zn. boleĹ znajšlosia kartak u urnach, čym bylo ludziej u dziaŹawie, bo pry takich „wybarach” usio mahčyma...

I da čaho, da jakoj kamedyi i ašukanstwa, roznyja dyktatory dawodzić roūnyja, tajnyja, ahułnyja i praparcyjanalnyja narodnyja wybary!

NABAŽENSTWA

dla

Bielarusaū - Katalikoū

U KAŚCIELE Św. MIKAŁAJA
(Wilnia, zaw. św. Mikałaja 8)

adbywajecca a hadz. 10-aj rana Ź koźnuju niadzielu i świata. — Bielaruskaje kazańnie i bielaruskija relihiyny pieśni.

Adkaz na „adkaz”.

(Na marginesie studenskaha žyćcia.)

U druhoj pałowie minulaħa miesiaca wyjšaū pieršy numer časopisi p. n. „Novaja Varta” — orhan nowaj polonofilskaj šopki — studenskaj korporacyi „Scorinia”. Paminajućy cely rad artykulaū, treba przyznać — paważna i salidna napisanych, — znachodziū na pieradapośnich staronkach časopisi saźnisty artykuł J. Zianiuka — „Adkaz”, — žmiaščajućy Ź sabie šmat niedarečnasćiaū i fałšu, budučych, peūniež, wynikam žloje woli i krywadusności samoha aūtora. HałoŹny „Źzhadawaūca i spiritus movens „Scorinii” — J. Zianiuk niaūdała silicca „abialić” „своя и чужая” ad tych zakidaū, jakija im pastawili „Student” i „Я-уль” u „Biel. Krynicy” (№ № 34, 35 i 36). Nia budu doūha zastanaūlacca nad usimi niedarečnasćiami „Adkazu” Zianiuka, škada miejsca Ź hazecie i času. Ab ich znajuć usie amal siabry Biel. Studenskaha SaĹuzu.

Adkažu tolki na niekatoryja z ich, najbolš demahohičnyja i majučyja nať defenzyny(!) charakter. Dyk tak: žłosnaj i pазbaūlenaj padstawaū wydumkaj Zianiuka jość toje, što byccam supracoūnictwa maładych chryścijanskich demokrataū i radykalaū na hruncie B.S.S. apirajecca na świedamasci „dalejšych supolnych metaū” — imienna — dzieła stwareńnia supolnaha frontu „suproć usim im pahražajučaha woraha”, — „maładoje bielaruskaje sanacyi”. Sapraūdy, śmiešnja demahohija z defenzynaj przykrazaj! Wiedajcie-ž, maładaja bielaruskaja sanacyja jość za wielmi slabaja, kab zmahańnie z jeju na hruncie B.S.S. patrabawała aź supolnaha frontu chadekaū z radykalaū! Urešcie — sam charakter B.S.S., jak arhanizacyi apalityčnaj, nia moža pazwolić na heta. Z takoha apalityčnaha [charakteru B.S.S. wynika, što jon pawinien być miejsam kooperacyi Źsich adcieniaū ideolohičnych dzieła ahułnaje nacyjanalnej pracy — ab čym hawora tak-ža Ź swaim artykule J. Zianiuk i što jość u supiarečnasci z jahonymi dumkami i dziełajnasćiaj. I imienna hety mament — mament kooperacyi Źsich adcieniaū ideolohičnych — čiapier jość mamentam decydujučym u supracoūnictwie chadekaū z radykalaū u B.S.S., — a nie mament palityčny — stwareńnie supolnaha frontu prociū polonofilaū ci jakich tam sanaraū, — jaki choča chadekam i radykałam pad-sunuć J. Zianiuk. B.S.S. nie pawinien być palityčnaj šopkaj ci ekspozyturaj niekaha! — Heta decyduje Ź dziejnasci B.S.S., i heta zmusiła i zmušaje wystaūać zdarowych etyčna i ideowa siabroū B.S.S. prociū palitykanstwa maładych polonofilaū! Heta adno.

— J. Zianiuk z Źlaściwym jamu sarkazmam čapljajecca da techničnych terminaū, Źytych praz niedahlad ci to Ź zaciemkach, ci to Ź artykułach ab B.S.S., žmieščanych u „Biel. Krynicy”.

Takimi terminami jość: „arhanizacyjnadministracynaja ideolohija”, „hrašawaja” ci jakaja tam inšaja. Przyznaju: Źyty nieadpawiednyja terminy praz niedahlad aūtora ci karekteraū henych zaciemak ci artykułaū. Henyja-ž nieadpawiednyja terminy-nazowy byli padstawaj dla demahohičnych wysnawaū J. Zianiuka Ź jahonym artykule! Ci-ž sapraūdy J. Zianiuk choča stacca wirtuozam u demahohii!

i Nr. 4 1929), pisali, što zakidy, pastaūlenyja arcybiskupam adnosna bałšawizmu i relihiinah indeferentyzmu (žlučnasć z prawasłaŹnymi!), ni majuć nijakich padstaū, ani Ź dziejnasci partyi ani Ź jaje prahramie — i dalej wiali swaju rabotu. Ale wiali Źžo biaz duchawienstwa. Bielaruskaje katalickaje duchawienstwa, steroryzawanaje arcybiskupam, abo paūciakala za hranicu (aa. Šutowič, ČarniaŹski), abo ahrańičyla swaju dziejnasć tolki da pracy na relihiinaj i kulturnaj niwie, hurtujučysia kala „Chr. Dumki”, „Biel. Katalickaha Wydawiectwa” i častkowa kala Biel. Instytutu Haspadarki i Kultury, abo... adychodziacy biez pary na toj swiet, jak heta zrabiu u nerwowym rastrojstwie dn. 16 VI.31 a. Fr. Ramejka, zaslužany bielaruski dziejač, jaki ciarpieū zdaŹnych na maniju praśledu, wyklikanuju nienarmalnymi adnosinami Ź našym krai.

Jak my Źžo Źspomniłi, BChD, nia hledziačy na zabaronu arcybiskupa i na hetaki ždziek polskaha duchawienstwa, dalej arhanizuje jak katalickija, tak i prawasłaŹnyja masy, pieramahujućy Źsie pieraszkodы.

(d. b.)

Toj za J. Zianiuk, wyświatlajućy prawal sa-nacyi na ahułnym schodzie siabroŭ B.S.S., z traŭ-nia miesiaca s. h., ćwierdzić, što „staršynioj Rew. Kamisi byŭ-ža wybrany adnahałosna kal. Hlinski”. Pamiatajem, pamiatajem! Sapraŭdy, pry pieršych wybarach staršyni Rew. Kamisi — byŭ wybrany kal. Hlinski. Ale treba pamiać i toje, čamu tak stałasja. A stałasja heta tamu, što schod nie chacieŭ raźminacca z zwyčajam praktykawa-nym u B.S.S., imienna, što staršynia papiared-niaha — „staroha” ŭradu — pry wybarach no-wych uladaŭ B.S.S. — wybiraŭ jecca na staršyniu nowaj Rew. Kamisi. Woś dzieła čaho kal. Hlin-ski, jak staršynia ŭstupajučaha staroha ŭradu, pamima taho nawat, što atrymaŭ „nahanu” ad schodu, — byŭ pry pieršych wybarach wybrany na staršyniu Rew. Kamisi. I heta było najbołšym ustupstwam, зробlenym jamu schodam i wykli-kanyim wymohami i pašanaj da zwyčajau B.S.S. Ale kal. Hlinski pakazaŭ tut swaju zluju wolu i palityčnyja swaje matywy: — chacieŭ być staršynioju Rew. Kam. takoj, u jakoj-by składzie byli jaho adnadumcy — polonofily, — adnym sło-wam, staršynstwa swajo ŭwarunkawaŭ wybaramja-honych adnadumcaŭ. Hetaha ŭžo było dla schodu dosyć! Dzieła hetaha atrymaŭ „adstaŭku” jak sam Hlinski, tak i jahonyja adnadumcy! Wybrana nowaja Rew. Kam., z nowym staršynioj i nowym składam. Woś jak było ŭ sapraŭdaści!

Dalej J. Zianiuk abwinawaćwaje u perfidna-ści tych, chto kaža, što „Sajuz narešcie publi-ka na światkawańni dzieściachodździa (u minu-łym hodzie — pryp. aŭtara) swajho žyćcia ska-zaŭ zdecydawana i rašuća ab swajej biełaruska-ści i zdarowaj hranitnaj sile”, — značyć toj jość perfidnym, chto kaža, što Sajuz, a nie ciapie-rašnja polonofily, budućyja tady pry ŭładzie u B.S.S., zahawaryŭ ab swajoj biełaruskaści i zda-rowaj hranitnaj sile. Świardžajem stanoŭča, što Sajuz, jak celaść, tak zrabiŭ, zrabiŭ usimi swaimi žywyimi siłami!!!

Tahačasnyja polonofily, stajaŭsja pry ŭla-dzie, musili ličycca z apinijaj henych żywych sił Sajuzu i zrabić aficyjalnaje wystupieńnie na światkawańni ŭ takoj, a nia inšaj formie i źmie-ście. I heta była pieršaja operacyja dla polo-nofilaŭ!

Urešcie J. Zianiuk robić zakid aŭtoram wy-šejuspomniennyh zaciemak i artykulaŭ, što jany chawajucca pad pseŭdanimam i „bajacca nawat adkryta wystupać”. Hr. Zianiuk! Nie wystaŭlajcie siabie na śmiech! Wiedajecie, što isnujuć sudy i za źmiaščeńnie niapraŭdy ŭ „Bieł. Krynicy” — možna apošniuju paciahańć da adkaznaści! Zna-čyć wychad jość. Ale nie, hr. Zianiuku choćca-ca musić nie darohaj sudu — ale biešpasredna, — swajeju musić „sobskaju rukoju” (a maje-ż ŭžo praktyku!) pakarać „biezadkaznych” aŭtoraŭ „pseŭdonimaŭ” — i zrabić usłuhu chiba-ż tym, jakija zapisywujać Biełarusau na čornaj došcy!...

Wiedajecie-ż, što wašaje pałažeńnie ŭ zma-hańni z nami — jość inšaje!

Dyk dumali, što nia warta adkryta afišawacca. Jašče adna sprawa — heta sprawa Akade-mickaha Sudu nad korporacyjaj „Scorinia”. Sud korporacyju apraŭdaŭ, matywujućy nieparazu-mieńniem. Ab što-ż chadziła? — Sprawa ŭ tym, što zakładcy korporacyi, źbirajućy adpawiedny lik podpisaŭ pad statut korporacyi, upisali i niekatorych siabroŭ B.S.S., nia pytajućysja ŭ ich zhody. Henyja siabry zaskarżyli za heta korp-o-racyju ŭ sud. Apošni, apirajućysja na pakazańni świadkaŭ, — što zajšlo nieparazumieńnie — wy-daŭ pryhawar nad „Scoriniu” apraŭdywujućy. Dyk hdzie-ż tut metad prawakacyi z boku „Bieł. Krynicy”!

Hr. Zianiuk! Wašyja demahohičnyja „pryjo-my” ci „chwyty”, abo „złosnyja parokryzmy” — ŭży-waju tut wašaha-ż słoŭnika — pawiercie — adabjecca na wašuju-ż niekaryść ad toj hranitnaj siły (nie „kazirodźwa”!), jakuju siańnia pradstaŭ-laje Biełaruski Studenski Sajuz, ad siły, jakuju tworać skooperawanyja dziejnik i Sajuzu dla da-bra jahonaha i ahułam dla dabra swajho narodu.

Jak bačym, „padradčyk” na polonofiliju na hruncie B.S.S. ŭżywaje sam tych niapryhožych metadaŭ, jakich ŭżywańnie niasłušna zakidaje swaim praciŭnikom. Ale — chto miečam wa-juje, toj admiača hiniel!...

Ja — ul.

Zakładajcie Hurtki Biełaruskaha Instytutu
Haspadarki i Kultury!

Ab haspadarcy.

Rybnaja haspadarka. (3)

f) Budowa hałounaha stavu.

Niapoŭnyja rybnaja haspadarki zdavoliva-jucca adnym tolki vidam stavu — hałounym, abo karpovym stavam. Staŭ heta varštat pra-cy rybaka i tamu na pravilnaje pabudawańnie ja-ho musić być palożany asablivy nacisk. Hetaj budovy adnak nielha naŭčycca zavočna i chto choča zbudawać sabie dobry staŭ, toj musić abo sam taki staŭ niejdzie bačyć, abo paklikać čała-vieka znajučaha spravu. Najlepsz adnak budzie, kali pačynajućy rybak zrobić i adno i druhoje.

Niżej prahledzim tolki ahułnyja pravily, ja-kimi treba kiravacca pry budowie stavu.

Pierad tym, jak prystupić da budowy stavu, treba abśledawać samo miejsca: zrabić jahony plan, vyznačyć nachiły ziamli, abrachawać kolkaść vady, što maje navadniać staŭ i daviedacca jejny chemičny skład, a taksama chemičny (i fizyčny) skład hruntu.

U zasadzie pad rybny staŭ przyhodna koź-naje miejsca, jakoje tolki možna zalic vadoj i z jakoha možna vada taksama spuścić. Niapryho-dny da hetaha adnak hlybokija jary z krutymi bierahami. Taksama aściarožnym treba być z zakładańniem rybnaha stavu na tarfianišcy, bo vada tam byvae najčaciej kvasnaj i ŭ joj nia budzie mahcy raści h. zv. plankton*), katorym adżyŭlajecca ryba. Sypućyja piaski i žviry nia-prihodny pad rybnaja stavy, bo tam nie mahla-b utrymacca vada. Čym lepšaja ziamla, tym lepšy i bahaciejšy na pażyvu budzie staŭ.

Vada pad rybny staŭ musić być świežaj, čystaj, čviordaj (dastatak vapny) i pratočnaj (z rečak i ručajou). Daždžavaju vada dobraja, ale na jaje tolki spalahać nielha, bo staŭ moh-by vysachnuć. Vada z krynicaŭ na karpovyja stavy niaprihodna, bo jana zimnaja i wielmi biednaja na tlon, asabliva, kali takaja krynica vybivaje z ziamli ŭ samym dnie stavu. Najhoršaj vadoj dla stavou jość vada z tajučaha śniehu, bo maje ŭ sa-bie sierku i inš. atručyvujućyja składniki. Staŭ siarod uradžajnych paloŭ zaŭsiady lepšy, čymsia taki-ż staŭ na biazludździ, siarod lasou. Dno i bierahi rybnaha stavu pavinny mieć miakkuju travianistuju raścinnasć. Adnak sićnik, tryśniak i air pry bierahoch stavu treba staranna nišćyć.

Vada ŭ rybnym stavie utrymlivajecca pry pomačy hrebli budavanej mahčyma ŭ najvuziej-šym miejscy, z boku prociŭlehlaha da daplyvu vady ŭ staŭ. Treba adnak viedać, što lahčej i ta-niej abojdziecca sypać hrebli daŭžejšuju, čym-sia vyšejšuju. Prad sypańniem hrebli treba vy-značyć miejsca, kudoj jana pojdzie, zrezać stul dziarno, prakapacca da nieprapusknoha płasta ziamli i tady tolki pačać samaje sypańnie hrebli. Materjał na hrebli (ziamla) nia śmieje mieć u sabie ani kamieńniaŭ, ani tymbolš roznych ka-reńniaŭ i kavałkaŭ dreva, pa zhnicić, ci vybrańni katorych było-b hatovaje miejsca na vadžianija vymoly ŭ samoj hrebli.

Adkasy (škarpy) hrebli musiac być tym daŭžejšyja, čym bolš sypki hrunt; ich treba pa-dziarnavać, ale nielha na ich sadzić kustoŭ, ani tymbolš — drevaŭ. U hrebli robicca adumysny spust na vada, najčaciej u formie h. zv. mni-cha, a prad hreblaj — paru metraŭ šyrokuju h. zv. rybnuju jamu, u katoruju ściahujecca ryba pry spuskańni z stavu vady i z katoraj pa-šla biaz trudu vylaŭlivajecca.

Pry razrachovyvańni vyšyni hrebli treba li-čycca z tym, što jana ŭ praciahu pieršaha paŭ-hodu, — a časta i daŭžej — budzie asiadać i abnižacca. Heta asiadańnie i abnižaćnie bu-dzie tym značniejšaje, čymsia mienš zbivałasja ziamla pry samaj budowie hrebli. Napuskać staŭ vadoju nielha raniej, čymsia za paŭhoda pašla skončaćnia sypańnia hrebli. Zhetul navuka, što chto choča viasnoj pačać rybnuju haspadarku, toj musić mieć hrebli hatovaj ŭžo ŭvosieni.

Dno rybnaha stavu musić być roŭnym, z lohkim tolki nachiłam ŭ bok hrebli, a da ta-ho — musić byŭ nieprapusknyim. Praz usio dno stavu, ad miejsca daplyvu vady i aŭ adplyvu ŭ hrebli, musić prachodzić hałouny, abo ad-vodny roŭ, u katory „jołačakaj” ulivajecca z abodvuch bakoŭ zborynja ravy. Hetaja apošnja ravy jduć roŭnalehła ad siabie ŭ ad-lehłaści 10—20 metraŭ — na hruntach hlaistych

*) Pad słowam plankton rozumiejem usiu sumu drobnalednych vadžianych raścinaŭ i žyvatvoraŭ, jakimi kormicca ryba.

i hlinistych dy na adlehłaści bolš-mienš 40—50m. — na hruntach lohkich (z piaskom).

Treba ŭrešcie z usiej stanoŭčaściu zazna-čyć, što ŭ rybnaj haspadarcy usio musić być ha-tova pierad napuskańniem u staŭ vady, bo pašla hetaha na ŭsie papraŭki ŭžo byvae pozna.

g) Dahlad rybnych stavou.

Nia tak ŭžo i šmat pry hetym pracy, tolki musić jana być vykanana akuratna. I tak, pravi-lam rybnaj haspadarki jość, kab rybnaja stavy zimavali na sucha: jany musiac štohodu ŭvosie-ni być spuspany. Dno stavu pry hetym musić prasochnuć, u razie potreby — być zvapnie-nym i miełka praaranym, pramierznuć, na viasnu — być pahnojenym (chlaŭnym hnojem, kam-postam, a z štučnych hnajoŭ — pieradusim — superfasotam) i nanova navodnienym i zaryble-nym. Usio heta potreba na toje, kab na dnie i bierahoch stavu rasło jaknajbolš dobrych vo-dnych raścinaŭ, vytvarajućych tlon potreby da žyćcia vodnych žyvatvoraŭ, jakimi kormicca ry-ba. Čviordyja adnak raściny (z čviordymi kra-mianistymi ściablami), jak chvošč, tryśniak, sićnik musiac być prynamsia dvojcy za leta vyka-šyvanija i to — pad vadoj, na hlybinie bolš mienš 30 cm. (poŭaršyna). Hetaja zarošć škodnyja dla ryby dzieła taho, što jany azimniajuć vada, dajuć schoŭ škodnikom i chvarobam ryby i zajmajuć miejsca.

Vapnavanie rybnych stavou moža mieć dvajakaje značeńnie i tamu jnakš u koźnym ra-zie vykonujecca: vapnavanie, jak hnajeńnie, pa-treba asabliva na stavy na ciažkich hruntach i pravodzicca štohod pad viasnu; rachujecca pry hetym 100—200 kg hašanaj vapny na ha stav-o-vaj plošcy. Dla niščeńnia škodnikaŭ treba vapna-vać staŭ niahašanaj vapnaj i ŭvosieni, zrazu, jak tolki spuścicca vada i dno prasochnie.

Z štučnych hnajoŭ dajecca ŭ staŭ najča-ściej superfosfat, 2—3 q na ha. Tolki nielha fosfarnych hnajoŭ (superfosfat, tomaslak) davać adnačasna z vapnaj. (d. b.) inž. A. K.

Da nas pišuć.

ATKRYTAJE PIŠMO.

TOJ SAMY — ADAMU KANCAWOMU.

Redka pišu Tabie, ale Ty nia maješ prawa za heta hniewacca, bo jašče radziej da mianie pišaš. Ciapier mo’ ździwišsia, što-ż takaje, što ja raptam uzdumaŭ adazwacca.

— Patreba nahłaja zmušaje!

Staimo my pierad wielmi waźnaj padziejaj u našym krai: ahułnaj pierapisi niasielnictwa.

Bratko! Praziawać henaj historyčnaj chwili-ny nam nia možna! Treba, kab nowy śpis wyka-zaŭ, što na Biełarusi żyvuć Biełarusy.

— Jak i što pytaješ rabić?

Woś jak.

Zhawareciesia swoj z swaim, razumniejšy z razumniejšym i družna raźwiarniecie ŭświedamlaju-čuju pracu! U koźny kutok pavinna praniknuć świedamaje prakanańnie, što: „język ojczysty” moj i majho dziciaci — biełaruski! Ani polski, ani ruski, ani nawat tutejšy, ale biełaruski!

Toj Samy.

Adkryty list.

13 m. m. prachodziacy wulicaj mianie za-trymali p. p. J. Zianiuk, A. Bartul i A. Sakałou, jakija zažadali ad mianie wyjaśnieńnia majho li-stu, źmiešćanaha ŭ № 36 „Bieł. Krynicy”. Kali ja adkazaŭ, što mahu heta zrabić, tolki nie na wulicy i pry swałych świadkach, abo publična, pany hetaja niahodna wykarystali swaju pierawa-hu, a zatym u № 267 „Kur. Wil.” p. J. Zianiuk wytłumačyŭ usio heta zusim niasumlenna. Pa pieršaje, suproć korporacyi ja nijakaje kampanii nia wioŭ, wyjaśnieńnie ja zhadzišsia dać i dam, ale nie na wulicy, satysfakcyi ad koźnaha, chto mianie zaskočyć na wulicy žadać nie mahu, tym-bolš ad čaławieka, jaki nia jość ani studentam, ani zajmaje nijakaha hramadzkaaha stanowišča. Za toje satysfakcyju hetu budu dachodzić śla-cho-m sudowym. Iznoŭ treba sumlawacca ab etyčnaści taho, chto publična manić i na wuli-cach napadaje na ludziej.

Mušu dadać, što akcyja ŭsia heta škirawa-na dzieła zdyskredytawańnia mianie i ciesna wia-žacca z zakanšpirawanaj dziejnasćiu niekatorych adzinak, zmahajućych mianie jak woraha mason-stwa.

Wilnia, 1.XII.31 h.

S. Saroka.